

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 sierpnia 2013 r.,

sprawy **T. L.**

skazanego z art. 279 § 1 i in. kk

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 5 kwietnia 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M. z dnia 13 listopada 2012 r.;

p o s t a n o w i ł

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 13 listopada 2012 r. T. L. skazany został za przestępstwa: 1) z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; 2) z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności; łącznie na karę 4 lat pozbawienia wolności.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania w art. 170 § 1 pkt 2, art. 366 § 1, art. 7 i art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego T. L., zarzucając mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie przepisów prawa procesowego:

- 1) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd II instancji należytego i rzetelnego rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do podniesionego w pkt 1 tiret 3 apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisu art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. - co w konsekwencji doprowadziło do dokonania przez Sąd II instancji błędnej wykładni zbiegu przepisów art. 288 k.k. oraz art. 279 § 1 k.p.k., podczas gdy z utrwalonej linii orzeczniczej Sąd Najwyższego oraz poglądów doktryny wynika, iż przepis kradzieży z włamaniem konsumuje przepis o zniszczeniu lub uszkodzeniu mienia wtedy, gdy szkoda wyrządzona włamaniem jest nieporównywalnie niższa od szkody wyrządzonej kradzieżą;
- 2) art. 452 § 2 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 2 i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie - jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy - wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego o zwrócenie się do Komendy Stołecznej Policji w Warszawie o udzielenie informacji, jakiego typu sygnalizację świetlną i dźwiękową posiadał samochód służbowy Policji marki KIA Ceed nr rej. [...] w dniu zdarzenia (w celu ustalenia, czy sygnały świetlne i dźwiękowe wydawane z tego pojazdu mogły być widoczne i słyszalne dla osób jadących przed radiowozem) oraz zwrócenie się do jednostki Pogotowia Ratunkowego o nadesłanie danych osobowych załogi karetki pogotowia przybyłej na miejsce zatrzymania oskarżonego T. L., a następnie wezwanie tych osób w charakterze świadków na okoliczność, czy wyrzucone z samochodu, którym uciekali sprawcy kradzieży z włamaniem do bankomatu, przedmioty znajdowały się na jezdni i utrudniały dojazd karetki pogotowia do miejsca zgłoszenia - co w konsekwencji doprowadziło do zamknięcia przewodu sądowego i wydania orzeczenia bez przeprowadzenia

dowodów istotnych dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (pozbawiając go w ten sposób prawa do obrony);

- 3) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 433 § 1 i 2 i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci danych o karalności oskarżonego oraz odpisów poprzednich wyroków skazujących wydanych w stosunku do osoby oskarżonego - co w konsekwencji doprowadziło do błędnego i dowolnego ustalenia, iż oskarżony dopuścił się popełnienia czynów przypisanych mu w niniejszej sprawie pomimo wcześniejszego odbywania poprzednio orzeczonych wobec niego kar pozbawienia wolności i zdaniem Sądu II instancji świadczyło o tym, że orzeczone wobec oskarżonego kary nie spełniły swoich celów w zakresie prewencji indywidualnej i skutkowało nieuwzględnieniem zarzutu apelacji w zakresie rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu. W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Wbrew twierdzeniom autora kasacji Sąd odwoławczy należycie, zgodnie z wymogami art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. odniósł się do zarzutu apelacyjnego dotyczącego przyjętych kwalifikacji prawnych czynów przypisanych oskarżonemu. Skarżący powiela argumentację przedstawioną uprzednio w apelacji, pomija natomiast argumentację Sądu odwoławczego. Podzielając analizę Sądu *meriti* w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia, Sąd odwoławczy wskazał, że w realiach przedmiotowej sprawy dla oddania całej kryminologicznej zawartości czynu i zachowania oskarżonego zasadnym było zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. Powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego, Sąd odwoławczy wskazał także,

że sama proporcja szkody wyrządzonej na skutek zniszczenia mienia nie może być okolicznością przesądzającą o nieprawidłowości przyjętej kwalifikacji prawnej czynu. W sprawie niniejszej nie bez znaczenia pozostaje wysokość szkody wyrządzonej zniszczeniem mienia (bankomatu i sklepu), której nie sposób uznać za nieporównanie niższą od szkody wyrządzonej kradzieżą. W realiach sprawy brak było podstaw do przyjęcia by nastąpiła konsumpcja art. 288 § 1 k.k. przez przepis art. 279 § 1 k.k.

W odniesieniu do zarzutu z pkt 2 kasacji wskazać należy, że jest on *de facto* skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. Skarżący nie ponawiał bowiem wniosków dowodowych w postępowaniu odwoławczym, natomiast Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu wyczerpująco ustosunkował się do kwestii oddalenia wniosków dowodowych przez Sąd *meriti*. Skarżący także i w tym zakresie pomija argumentację Sądu i powiela argumentację apelacji. Sąd odwoławczy wskazał na szereg okoliczności, które potwierdziły, że w dniu zdarzenia samochód policyjny był wyposażony w sygnały dźwiękowe, które były słyszalne i widoczne dla oskarżonego i pozostałych współsprawców.

Prawidłowo i wyczerpująco odniósł się także Sąd odwoławczy do kwestii oddalenia wniosku dowodowego o zwrócenie się do jednostki Pogotowia Ratunkowego o nadesłanie danych osobowych załogi karetki pogotowia przybyłej na miejsce zatrzymania oskarżonego, a następnie przesłuchanie tych osób na okoliczność, czy wyrzucone przedmioty, znajdowały się na jezdni i utrudniały dojazd karetki pogotowia do miejsca zatrzymania oskarżonego. W tym zakresie wystarczająca była dokumentacja fotograficzna oraz protokół oględzin przedmiotowej drogi. Całe zdarzenie opisali także bezpośredni świadkowie zdarzenia - P. S. i M. W. Co więcej, jak słusznie podkreśla Sąd odwoławczy, nawet gdyby załoga karetki widziała przedmioty leżące na drodze, to dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie ma to większego znaczenia.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się także trzeci zarzut, w którym skarżący powołuje się na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci danych o karalności oskarżonego oraz odpisów poprzednich wyroków skazujących wydanych w stosunku do oskarżonego. Niewątpliwym jest, że skazany był już osobą karaną, co wynika z załączonej do akt sprawy karty karnej (k. 457-459, t. III).

Fakt, że Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary wskazał, że oskarżony poza tym, że był osobą karaną, to przyjął, że odbywał kary pozbawienia wolności, podczas gdy z kart tych nie wynikało, czy w istocie wprowadzono do wykonania tego rodzaju kary, nie miał zasadniczego znaczenia dla wymiaru kary. O wysokości orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej przesądziły także inne okoliczności, co wykazał Sąd odwoławczy i brak jest podstaw do zakwestionowania tych ustaleń.

Podzielając stanowisko prokuratora, zawarte w pisemnej odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy kasację oddalił jako oczywiście bezzasadną.